

# V Sobota okresu zwykłego

Tekst Ewangelii (Mk 8,1-10): W owym czasie, gdy znowu wielki tłum był z Nim i nie mieli co jeść, przywołał do siebie uczniów i rzekł im: «Al Mi tego tłumu, bo już trzy dni trwa przy Mnie, a nie mają co jeść. A jeśli ich puścisz zgodniających do domu, zaszną w drodze; bo niektórzy z nich przyszli z daleka».

Odpowiedzieli uczniowie: «Skąd tu na pustkowiu będzie mógł kto nakarmić ich chlebem?» Zapytał ich: «Ile macie chlebów?»

Odpowiedzieli: «Siedem».

I polecił ludowi usiąść na ziemi. A wzięwszy siedem chlebów, odmówił dziękczynienie, podzielił i dawał uczniom, aby je rozdzielali. I rozdali tłumowi. Mieli też kilka rybek. I nad tymi odmówił błogosławieństwo i polecił je rozdać. Jedli do syta, a pozostałych ułamków zebrali siedem koszów. Było zaś około czterech tysięcy ludzi. Potem ich odprawił. Zaraz też wsiadł z uczniami do łodzi i przybył w okolice Dalmanuty.

---

*«Nie mają co jeść?»*

Rev. D. Carles ELÍAS i Cao  
(Barcelona, Hiszpania)

Dzisiaj, w czas niepogody i niepokojów, również Jezus wzywa nas, aby powiedzieć nam, że czuje się «Al Mi tego tłumu» (Mk 08,02). Dzisiaj, w kryzysie pokoju, może obfitować lęk, apatia, odwoływanie się do banału i uchyłania się: «nie mają co jeść».

Kogo przywołuje Pan? Tekst mówi: «przywołał do siebie uczniów» (Mk 08,01), to znaczy, mnie, aby nie wysłał ich głodnych, aby dał im coś. Jezus współczuje — tym razem na ziemi pogan — ponieważ też są głodni.

Och, i my— uchoǳcy w naszym małym świecie— mówimy, że nic nie możemy zrobić. «Skąd tu na pustkowiu będzie móǳ kto nakarmi ich chlebem?» (Mk 08,04). Skąd weźmiemy słowo pewnej i wiarygodnej nadziei, wiǳc, że Pan będzie z nami w kaǳdy dzień a? do końca czasów? Jak przemówi? do wierzących i niewiernych, że przemoc i śmierć nie są rozwiązaniem?

Dziś Pan pyta nas, zwyczajnie, ile mamy chlebów. Ile byśmy mieli tyle potrzebuje. Tekst mówi «siedem», pogański symbol, jak dwanaście by?o symbolem narodu żydowskiego. Pan chce dotrzeć do kaǳdego człowieka— dlatego Kościół chce się rozpoznać z jego katolickości— i prosi o twoją pomoc. Daj Mu swoją modlitwę: to chleb! Daj Mu przeżyty Eucharystii: to kolejny chleb! Daj Mu decyzję o pojednaniu z twoimi bliskimi, z tymi, którzy ci? urazili: to kolejny chleb! Daj Mu sakramentalne pojednania z Kościołem: to kolejny chleb! Daj Mu trochę ofiary, twój post, twoją solidarność: to kolejny chleb! Daj Mu miłość wobec Jego Słowa, które pociesza i wzmacnia: to kolejny chleb! Daj Mu, w skrócie, cokolwiek On ci? prosi, nawet je?li uważasz, że to tylko trochę chleba.

Jak mówi nam święty Grzegorz z Nyssy, «kto dzieli się chlebem z ubogimi jest czysty? Tego, kto, dla nas, chciał być biedny. Biedny był Pan, nie bój się ubóstwa».

## *Myśli na dzisiejszą Ewangelię*

- «“Żłamanie chleba” przez Pana oznacza zapowiedź cudu Eucharystii. Jego dziękczynienie oznacza radość z powodu ocalenia rodzaju ludzkiego. Przekazanie chleba uczniom, by nim się dzielili, oznacza polecenie Apostołom, by udzielali Jego Kościołowi prawdziwej istoty życia» (święty Beda Czcigodny)
- «Ten cud nie jest przeznaczony tylko do zaspokojenia chwilowego głodu, ale jest znakiem tego, co Chrystus jest zdolny uczynić dla ocalenia całej ludzkości ofiarą swojego ciała i krwi» (Franciszek)
- «Żłamanie Chleba, ponieważ ten obrzęd, charakterystyczny dla posiłku żydowskiego, został wykorzystany przez Jezusa, gdy błogosławił i dawał uczniom chleb jako gospodarz stołu (...).

Po tym gdyście uczniowie rozpoznali Jezusa po Zmartwychwstaniu. Pierwsi chrześcijanie będą w ten sposób nazywać swoje zgromadzenia eucharystyczne. (...)» (Katechizm Kościoła Katolickiego, nr 1329)